

Wspomnienie św. Jacka Odrowąża, patrona Królestwa Polskiego

17 sierpnia przypada wspomnienie wielkiego polskiego misjonarza i kaznodziei, dominikanina św. Jacka Odrowąża. Przypominamy Państwu sylwetkę świętego oraz dzieje kultu jego osoby.

Przyszły święty urodził się na Śląsku ok. 1183 roku w zamożnej rodzinie, której przedstawiciele wpływali na kształt ówczesnej Polski. Jacek Odrowąż pobierał nauki w Krakowie pod okiem Wincentego Kadłubka, autora *Kroniki*. W 1217 wstąpił na uniwersytet w Bolonii, a w 1220 w Rzymie wstąpił do nowo utworzonego Zakonu Kaznodziejów. W drodze powrotnej do Polski razem z braćmi zakonnymi, Odrowąż zakładał klasztory dominikańskie w Austrii, Czechach i w Polsce, w tym Krakowie, gdzie rozpoczął stałą pracę kaznodziejską. W 1228 powstała polska prowincja dominikanów, której Jacek Odrowąż został przełożonym. Polscy dominikanie szybko zakładali nowe klasztory na Mazowszu oraz na Pomorzu. Św. Jacek jeździł na akcje misyjne na Ruś oraz do Prus, gdzie nawracał lokalne społeczności. Ostatnie lata życia spędził w Krakowie, gdzie spowiadał i głosił kazania. Zmarł w 15 sierpnia 1257 roku.

Proces kanonizacyjny dominikanina trwał ponad 300 lat. Już po pogrzebie wierni zaczynają pielgrzymować do grobu przyszłego świętego. W 1266 roku powstało w Krakowie miejsce, gdzie spisywano świadectwa cudów dokonanych za wstawiennictwem zakonnika. Przez

lata podejmowano starania, aby Odrowąża wynieść na ołtarze. W XVI wieku proces kanonizacji przyspieszył, kiedy kolejni papieże powoływali komisje dla zbadania wiarygodności przekazów o cudach. Dopiero w 1594 roku ostatecznie, po wielu próbach i po pokonaniu wielu przeszkód, Jacek Odrowąż został 17 kwietnia uroczyście kanonizowany przez Klemensa VIII w Bazylice św. Piotra w Rzymie. Tym samym św. Jacek został siódmym dominikaninem i piątym Polakiem wyniesionym na ołtarze.

W niedługim czasie kult św. Jacka nasilił się we Francji oraz Włoszech. Polski święty był postrzegany jako jeden z najważniejszych misjonarzy. Wielu wybitnych artystów tworzyło malowidła przedstawiające świętego m.in. El Greco namalował obraz pt. *Adoracja Madonny z Dzieciątkiem Jezus przez Św. Jacka*. Św. Jacek jest też jedynym polskim świętym, którego pomnik Giovanni Lorenzo Bernini umieścił na kolumnadzie okalającej plac św. Piotra. Odrowąż był najczęściej przedstawiany jako mężczyzna w średnim wieku odziany w habit dominikański z czarnym kapturem, z bródką krótko przystrzyżoną. Do atrybutów świętego należy monstrancja, posąg Najświętszej Marii Panny oraz księga. Poszczególne przedmioty symbolizują duchowość oraz życie dominikanina. Monstrancja uwidacznia kult Najświętszego Sakramentu, figurka Maryi podkreśla maryjność świętego, a księga charyzmat pogłębiania wiary poprzez wiedzę.

W trakcie swojego życia św. Jacek był narzędziem, przez które Bóg dokonał wielu cudów oraz gestów prawdziwego oddania się dla drugiego człowieka. W Kijowie miał przywrócić wzrok ślepej córce księcia kijowskiego Włodzimierza. W trakcie głodu na południowych obszarach Polski, spowodowanym najazdami tatarskimi, św. Jacek miał nakarmić mieszkańców własnoręcznie ulepionymi pierogami, dlatego

nazywano go „św. Jackiem z pierogami”. Jednym z najbardziej znanych wydarzeń z życia świętego jest wydarzenie z 1238 roku, kiedy św. Jacek został zaproszony do wsi Kościelec na uroczystość św. Małgorzaty. W tym czasie nad miejscowością przeszło gradobicie, które zniszczyło plony. Zrozpaczeni mieszkańcy poprosili dominikanina o radę, a ten poradził im, aby przez całą noc odmawiali modlitwy. Święty modlił się razem z nimi i kiedy nad rankiem wyszli na zewnątrz, zobaczyli pola pełne zbóż, które podniosły się po gradobiciu. Na pamiątkę tego wydarzenia do dziś 17 sierpnia święci się zboża.

Jan Długosz tak opisał św. Jacka Odrowąża w swoich *Rocznikach*:

Tylu zaś i tak wielkimi cudami za życia i po zgonie dozwolił mu Bóg Najwyższy zasłynąć, że nie tylko godnym, ale owszem najgodniejszym zdał się być kanonizacji (gdyby nie to, że Polacy puścili w niepamięć owo cuda, a do papieża wiadomość o nich nie doszła). Był on pierwszym zaszczepcą i założycielem pięciu klasztorów swego zakonu: w Krysaku, gdzie brata Hermana rodu Niemieckiego osadził; w Krakowie, kędy sam przełożęństwo sprawował; w Pradze, gdzie brata Hieronima, w Wrocławiu, gdzie braci Krzesława i Godyna przełożonymi uczynił, i w Gdańsku, kędy klasztor poruczył bratu Benedyktowi.

Adam Żuralski